

# Orhan Apaydin, Stefan Mizera

---

## Historyczny rozwój tureckiego prawa

---

Palestra 22/8(248), 112-122

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ORHAN APAYDIN

przewodniczący Izby Adwokackiej w Stambule

## Historyczny rozwój tureckiego prawa\*

Porządek prawny w powstałym w XIII wieku Imperium Osmańskim<sup>1</sup> odzwierciedlał od samego początku gospodarczo-społeczne właściwości ówczesnej struktury społecznej i zachodzące w niej zmiany. Aż do reformistycznego okresu zwanego tanzymatem (pierwsza połowa XIX w. — dop. mój *S.M.*) zmienną cechą porządku prawnego był jego charakter religijny (prawo Koranu — dop. mój *S.M.*). W stosunkach międzyludzkich miały zastosowanie reguły islamistycznego państwa (Haneffi). W dziedzinie władania ziemią ludność nie dążyła do uzyskania jej własności. Zasady ustrojowe powodowały, że nie rozwinęła się gospodarka rynkowa, oparta na wolnej konkurencji i osiąganiu zysków z działalności handlowej, na skutek czego nie powstała — tak jak na Zachodzie — klasa burżuazji, tworząca się w procesie kapitalizacji zasobów majątkowych. Ówczesne prawo hamowało rozwój społeczny i — mówiąc obrazowo — zamroziło go. W tym czasie narody zachodnie dzięki dokonany odkryciom geograficznym opanowały bogate zasoby ziemi, co wraz z naukowymi odkryciami i wynalazkami umożliwiło start do rewolucji przemysłowej i wzmocniło burżuazję. Uformowana dzięki temu niezależna gospodarczo burżuazja zachodnia zniszczyła porządek feudalny i despotyczne monarchie, kładąc w ten sposób podwaliny pod powstanie państw narodowych. Zniesienie dawnego hamującego porządku prawnego umożliwiło realizowanie odpowiadających jej interesom klasowym poglądów prawnych i wprowadzenie odpowiednich instytucji prawnopublicznych i prawnoprywatnych.

Szybki rozwój państw zachodnich (europejskich) nie pozostał bez wpływu na osmańską strukturę społeczną. Choć wpływ ten przyczynił się do ożywienia gospodarczego w państwie osmańskim, widoczny był jednak zastój tej gospodarki w porównaniu z gospodarką państw zachodnich, które poza tym także w sferze militarnej zyskiwały na sile, na skutek czego Imperium Osmańskie w wyniku ciągłych porażek straciło wiele swych obszarów. Przejście zachodniego kapitalizmu w fazę imperialistyczną spowodowało, że państwo osmańskie stało się przedmiotem niezwykłego wysiłku na polu gospodarczym. Opóźnione bowiem w swym rozwoju państwo osmańskie stało się wówczas dla Zachodu źródłem surowcowym i jednocześnie rynkiem zbytu dla zachodnich wyrobów gotowych. W zapałanym na Zachód państwie osmańskim przejawiała się w tych warunkach skłonność do przejścia jego porządku prawnego. Procesu tego nie można sobie tłumaczyć jedynie faworyzowaniem przez ówczesnych regentów Imperium Osmańskiego zachodnich zasad

\* Referat niniejszy przekazany przez jego autora delegacji adwokatury polskiej podczas jej pobytu w kwietniu br. w Stambule.

<sup>1</sup> Według europejskiej transkrypcji nazwa ta brzmi: Imperium Otomańskie. Natomiast oryginalną nazwą miasta Istanbul przetłumaczono na przyjętą w języku polskim nazwę Stambul.

ustrojowych. Nacisk Zachodu i jego dążenie do wyzysku innych wywołały w państwie osmańskim powstanie nowego okresu, zwanego też „Odnowieniem”. Wraz z ogłoszeniem „dekretu Gülhane”, który miał służyć jako środek gwarancji dla zagranicznych i niemahometańskich kupców, będących nosicielami wyzysku, rozpoczął się reformistyczny okres tzw. tanzymatu, w którym podjęto reformy prawno-ustrojowe, polegające na recepcji odpowiadającym interesom zachodniej klasy burżuazyjnej przepisów i instytucji prawnych. W ramach tej reformy zostały wprowadzone do dotychczasowego wyznaniowego porządku prawnego niektóre laickie zasady ustawodawcze. Aż do chwili powstania Republiki Tureckiej stosowane były łącznie przepisy i instytucje prawne o charakterze wyznaniowym (koranicznym) i laickim.

## A. Prawo okresu narodowej walki wyzwolenczej

1) Cechy regulacji prawnych i ich ideologicznej treści:

Ruch wyzwolenczy, zainicjowany i prowadzony osobiście przez Atatürka (jego właściwe nazwisko brzmiało: Mustafa Kemal Pasza — dop. mój S.M.), zainspirowany przez Kongresy w Erzerumie i Sivas, miał na uwadze dwa cele, a mianowicie utworzenie nowego państwa na gruzach monarchii osmańskiej oraz prowadzenie narodowej walki wyzwolenczej, zmierzającej do oswobodzenia obszarów położonych w granicach proklamowanej w pakcie narodowym ojczyzny, okupowanych przez imperialistyczne siły. Na początku na czele ruchu rewolucyjnego stanęła światła grupa złożona z samych tylko wojskowych. Ten ruch rewolucyjny zakończył się sukcesem dzięki poparciu ze strony panujących w anatolijskiej strukturze społecznej sił złożonych z tego rodzaju grup społecznych, jak wielcy właściciele ziemscy i warstwa kupiecka. Nie uformowana jeszcze klasa robotnicza nie miała wówczas możliwości ani korzystnych warunków do tego, aby stać się znaczącą siłą społeczną. W tych warunkach jest zupełnie zrozumiałe, że dla przywódczej grupy rewolucyjnej najbardziej postępowy pogląd ideologiczny wyrażał się w koncepcji demokratycznej klasy burżuazyjnej i jednocześnie w jawnie antyimperialistycznym nastawieniu. Zwolennicy ruchu rewolucyjnego przyswoili sobie hasła Rewolucji Francuskiej (1789—1799) i francuską filozofię polityczną. Potwierdził to niedwuznacznie sam Atatürk, który w dniu 14 lipca 1922 r., w jubileuszowym dniu Rewolucji Francuskiej, przedstawił zupełnie otwarcie podczas przyjęcia wydanego w Ambasadzie Francuskiej ideologiczny światopogląd rewolucji tureckiej. A w 1923 r. tak powiedział do francuskiego pisarza Pernot'a: „My wszyscy czerpaliśmy ze źródła kultury Francji. Rewolucja Turecka jest w swym historycznym rodowodzie opóźnioną Rewolucją Francuską; jest ona opóźnionym echem Rewolucji Francuskiej”.

W tej rewolucyjnej filozofii (politycznej) dadzą się rozpoznać cechy prawodawstwa, które miało ukształtować nowy porządek społeczny. Ponieważ cele rewolucyjne mogły być osiągnięte dopiero w drodze pozytywnych środków prawnych, przeto nowe ustawodawstwo wpływało pierwotnie na infrastrukturę społeczną, która w dalszym rozwoju oddziaływała z kolei na porządek prawny.

W przygotowanej przez pierwsze Wielkie Zgromadzenie Narodowe (23 kwietnia 1920 r.) Konstytucji z dnia 20 stycznia 1921 r. zamieszczono następujący przepis: „Władza należy bezwarunkowo i bez zastrzeżeń do narodu”. Dzięki tej deklaracji Zgromadzenie Narodowe skupiło w swych rękach kompetencje władzy prawodawczej i władzy wykonawczej, a nawet naczelnej władzy w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości, wykonywanego przez niezależne organy sądowe, co odpowiadało znow właściwości i cechom Rewolucji Francuskiej w jej rewolucyjnym okresie. Przyto-

czone w populistycznym oświadczeniu parlamentu z dnia 20 października 1920 r. poglądy „antyimperialistyczne i antykapitalistyczne” — jako wzór przyjętego systemu — nie sprzeciwiały się jednak panującym ideologicznym znamionom ruchu reformy. Rewolucja proklamowała wyraźnie, że nie jest przeciwko kapitalistycznej strukturze społecznej. Ale mimo to charakterystycznym rysem socjalno-państwowej ideologii ówczesnego czasu jest to, że parlament, zajęty w omawianym okresie różnorodnymi problemami walki wyzwolenczej, uchwalił ustawę mającą na celu poprawę położenia socjalnego załóg górniczych w zagłębiu Zonguldak.

## 2) Sprawowanie funkcji jurysdykcyjnej oraz postępowanie sądowe:

Konstytucja z 20 stycznia 1921 r. nie zawiera wzmianki o organizacji wymiaru sprawiedliwości, chociaż ustaliła organy ustawodawcze i wykonawcze. Parlament w okresie pierwszych miesięcy swej działalności podjął jednak sprawę utworzenia Sądu Kasacyjnego, Najwyższej Izby Rachunkowej oraz Sądu Najwyższego i w drodze ustawy nr 4 (uchwalonej w Sivas) ustanowił przejściowo Sąd Kasacyjny.

W tych czasach ważną działalność jurysdykcyjną sprawowały niezależne sądy, które w sprawie przestępstw orzekały na podstawie ustawy nr 2 z dnia 29 kwietnia 1920 r. o zdradzie państwa! Na podstawie tej ustawy za zdrajców uważane były takie osoby, które przeciwstawiły się ustalonemu przez Zgromadzenie Narodowe prawu oraz wzywały słowem i czynami do rozruchów (rebelii). Osoby takie były skazywane na śmierć. Powołane ustawą nr 21 z 11 września 1920 r. niezależne sądy były początkowo upoważnione do karania dezertersów. Ustawą nr 28 z 26 września 1920 r. zakres ich kognicji został rozszerzony, gdyż uzyskały one uprawnienie do karania zdrajców państwa, dalej — osób, które dopuściły się czynów na rzecz wroga osłabiających własną zdolność obronną, a także do karania szpiegów (agentów wywiadu). Specyfika tych sądów polegała na tym, że zasiadający w nich sędziowie byli wybierani spośród członków parlamentu. Dzięki więc temu mógł parlament wykonywać swoje uprawnienia jurysdykcyjne. Sądy te, których działalność była całkowicie sprzeczna z normalnym porządkiem prawnym, zostały utworzone po to, aby stać się hamulcem do poczynania kontrrewolucji, kierowanej przez rząd sułtana ze Stambułu z zamiarem przeszkodzenia (w ścisłej współpracy z nieprzyjacielem) rozwojowi narodowej walki wyzwolenczej. Rewolucjonistom, skazanym zaocznie na śmierć przez sąd wojenny sułtana, nie pozostało nic innego jak utworzyć niezależne (niezawisłe) sądy i uruchomić ich działalność. Zlinczowany po oswoobodzeniu kraju Ali Kemal napisał w prasie kontrrewolucyjnej w Stambule: „Rząd w Stambule musi przede wszystkim oczyścić nie obsadzone jeszcze tereny Anatolii z takich ludzi, jak Mustafa Kemal, Ali Fuat, gwałcicieli bez głowy, a także z innych przestępców. Nie ma ani czasu, ani możliwości, by osądzić czyny tych osobników”.

W okresie rewolucyjnym nie było żadnego przepisu ustawowego, który by zwalczał ruch robotniczy, socjalistyczną propagandę i tworzenie organizacji społecznych. W pewnym momencie doszło nawet do utworzenia — na podstawie uzgodnionego przedtem przez siły przywódcze (rewolucji) projektu — „Partii Komunistycznej”. Ale kierownictwo rewolucji pozwoliło w związku z tzw. „wypadkiem zielonej armii” w 1920 r. oddać pod sąd kilku deputowanych, tj. Tokata, Nazim Bey'a i ich przyjaciół, a niezależny sąd wydał na nich wyroki skazujące. Z kolei 1 maja 1923 r. poczęto prześladować lewicę (zwaną „jasną grupą”) pod zarzutem tworzenia ruchu socjalistycznego i grożono zastosowaniem do tej grupy osób przepisów ustawy o zdradzie państwa. Ale podejrzanych osób nie oddano wówczas pod sąd z tym uzasadnieniem, że w owym czasie ustawa ta nie była jeszcze w Stambule podana urzędowo do wiadomości.

## B. Porządek prawny w okresie republikańskim

### I. Okres jednopartyjny (1923—1946)

#### 1) Tworzenie nowego stanu prawnego:

Kierownictwo rewolucji zakończyło zwycięsko walkę wyzwolenczą, a zamiast rozwiązanej przez się Rady Rewolucyjnej rozpoczęła w dniu 30 października 1922 r. swą działalność powstała z wyborów druga Rada, która na podstawie uchwały Zgromadzenia Narodowego głoszącej, że „Imperium Osmańskie upadło i utworzony został Rząd Wielkiego Zgromadzenia Narodowego” — zniszczyła monarchię i przystąpiła do realizacji założeń rewolucji. Wskutek dokonanej w dniu 29 października 1923 r. zmiany Konstytucji formą ustrojową nowego państwa stała się republika. 3 marca 1924 r. została uchwalona „ustawa o zespoleniu wychowania”, zakładająca laicki porządek prawny według zachodniego modelu, został też rozwiązany kalifat (jako organizacja polityczno-religijna — dop. mój S.M.).

Wraz z Konstytucją z 1924 r. wprowadzono w Turcji demokratyczno-konstytucyjny porządek prawny, którego fundamentem były klasyczne prawa obywatelskie.

Zamierzony cel ukształtowania porządku prawnego rewolucji na zasadach świeckich, upodobnionych do stanu rzeczy na Zachodzie, został zrealizowany w szerokim zakresie przez: rozwiązanie sądów wyznaniowych (1925), zniesienie zakonu derwiszów (mnichów mahometańskich) w 1920 r., recepcję szwajcarskiego prawa cywilnego, wprowadzenie prawa zobowiązań (1926), tureckiego prawa karnego (1926), procedury karnej (1929), prawa handlowego (1926), prawa morskiego (1926), procedury cywilnej (1927), prawa egzekucyjnego i upadłościowego (1932), a następnie przez zmianę Konstytucji, z której skreślono przepis o religii państwowej (1928), a potem przez dalszą zmianę Konstytucji, która przyniosła kobietom równouprawnienie w zakresie ich praw politycznych (1934).

W ramach dokonanych później, mianowicie w 1936 r., zmian tureckiego kodeksu karnego zostały przejęte z faszystowskiego włoskiego prawa karnego z 1930 r. przepisy o „popełnieniu przestępstwa przeciwko Państwu”. Przy tej sposobności zostały wprowadzone artykuły 141 i 142, na podstawie których został ustanowiony m.in. zakaz tworzenia zrzeszeń opartych na bazie klasowej.<sup>2</sup> W uchwalonej w 1936 r. ustawie o pracy nie zapewniono pracownikom prawa do strajku oraz prawa do zawarcia układów zbiorowych. W prawie karnym strajk został określony jako karalne działanie, co przyniosło z czasem ten skutek, że jednopartyjny system zaczęto identyfikować z państwem oraz że wbrew „filozofii” rewolucji prawo pozytywne można uznać za antydemokratyczny środek nacisku, co sprawiało w konsekwencji, że struktura społeczna przybierała formę autorytatywnego reżymu.

<sup>2</sup> W wydanej w 1977 r. książce pt. „Republika Turecka” pióra Krystyny Poznańskiej, zamieszczono m.in. następującą informację o tych przepisach: „(...) w tureckim kodeksie karnym figurują osławione w tym kraju paragrafy 141 i 142, będące dokładną kopią paragrafów 270 i 272 włoskiego kodeksu karnego z okresu faszystowskiej dyktatury. Paragraf 141 zakazuje „tworzenia lub też prób tworzenia stowarzyszeń mających na celu zaprowadzenie władzy jednej klasy społecznej nad inną względnie zmiany struktury społeczno-ekonomicznej kraju” pod sankcją od 5 lat więzienia aż do kary śmierci. Paragraf 142 zaś przewiduje karę więzienia do lat 10 za propagandę zmierzającą do wprowadzenia władzy jednej klasy społecznej nad inną”. Wprawdzie owe paragrafy są sprzeczne z Konstytucją turecką, a w szczególności z jej artykułami zapewniającymi wolność prasy, jednakże siły zainteresowane w ich utrzymaniu zdołały nie dopuścić do ich zniesienia nawet przez Trybunał Konstytucyjny”.

Demokracja burżuazyjna według zachodniego modelu jest pluralistyczna, szanuje wolność myśli i poglądów i traktuje porządek prawny, w którym dominuje zasada równouprawnienia zapewniająca klasom społecznym prawa na równej płaszczyźnie, jako niezwykłą właściwość struktury społecznej. A jak można wyjaśnić obrany kierunek porządku prawnego, skoro po zwołanym w Izmirze w 1923 r. Kongresie gospodarczym przyswojonej ideologii klasy burżuazyjnej dano wyraz w Konstytucji z 1924 r. i utrzymano wolności demokratyczne? Otóż znany francuski profesor prawa Maurice Duverger w swoich badaniach nadał takiemu ustrojowi, właściwemu dla krajów nierozwiniętych, miano „modelu kemalistycznego” i stwierdził, że jego treść ideologiczna nie zawiera przymiotu faszystowskiego ani totalitarnego oraz że demokratyczny porządek według wzoru zachodniego jest jego wytyczonym celem, przy czym tylko ekonomiczne i socjologiczne warunki opóźniają realizację tego celu. Według naszego zapatrywania taki antydemokratyczny zwrot jest wyraźnym odchyleniem od pryncypiów reformy, którego źródło tkwiło w fałszywej polityce społecznej i gospodarczej, przyjętej w 1923 r. przez Kongres gospodarczy w Izmirze.

## 2) Wymiar sprawiedliwości:

Konstytucja w 1924 r. statuowała niezależność organów jurysdykcyjnych, nie zapewniła jednak niezawisłości sędziów.

Wskutek powstań Kurdów na wschodzie kraju uchwalona została w 1925 r. ustawa pod nazwą „Tahriri Sükun”. Jej przepisy i ich wykonanie przez niezawisłe sądy doprowadziły do tego, że zostały ograniczone bardzo poważne prawa polityczne i wolności obywatelskie. Niezawisłe sądy w czasie walki wyzwolenczej brały pod uwagę usprawiedliwione cele, jak zwycięstwo i rozgromienie kontrrewolucji. Skoro potem stan przymusu wojennego nowego państwa przestał istnieć, to nadzwyczajne środki prawne powinny być zastrzeżone jedynie w stosunku do najcięższych wypadków, jak np. powstanie zbrojne na wschodzie kraju lub zamach na Atatürka. Trudno znaleźć usprawiedliwienie dla użycia takich nadzwyczajnych środków prawnych przy pomocy niezawisłych sądów, które je zastosowały wobec grup politycznych mających inne poglądy niż ci, którzy rządząli.

Nie można też uznać za właściwe tego, że artykuły 141 i 142 tureckiego kodeksu karnego ograniczyły wolność poglądów i swobody zrzeszania się w demokratycznym ustroju. W 1938 r. zostali skazani na wyjątkowo ciężkie kary przez sądy wojskowe wraz z poetą Nazimem Hikmetem pisarz Kemal Tahir oraz uczniowie szkoły wojskowej wyłącznie za ich orientację lewicową. Kolejne takie przejawy w orzecznictwie sądowym powstrzymały ożywcze strumienie myśli, które mogły doprowadzić społeczeństwo do dalszego rozwoju.

## II. Okres wielopartyjny (1946—1960)

### 1) Porządek prawny:

W związku z klęską faszyzmu po II wojnie światowej oraz wobec tego, że Turcja musiała dołączyć się do państw rządzonych według zasad demokratycznych, polityczne kierownictwo państwa musiało w tych warunkach przejść na system wielopartyjny. Po usunięciu dotychczasowych ustawowych hamulców, opozycyjne wobec kierownictwa państwa grupy utworzyły swoje organizacje, w wyniku czego rozpoczął się okres systemu wielopartyjnego. Ale porządek prawny w tym systemie wielopartyjnym nie dawał grupom lewicowym prawa do zrzeszania się, a klasie robotniczej — możliwości rozwinięcia ruchu związkowego. Te znamiona porządku prawnego nie zmieniły się również po przejęciu władzy przez Partię Demokraty-

czną. Tuż po przejęciu władzy przez tę partię, która ideologię burżuazyjną przy-swoiła sobie jako własną, przepisy art. 141 i 142 (k.k.) zostały jeszcze bardziej za-ostrzone. Klasie robotniczej nie tylko nie zapewniono prawa do umów zbiorowych i prawa do strajku, ale nawet zabroniono pod surowymi karami wypowiedzania po-glądów o lewicowym nurcie.

W tym okresie zostały ograniczone — w drodze ustawowej — klasyczne swobo-dy demokratyczne, a zwłaszcza wolność prasy.

Panujący podówczas porządek prawny spowodował, że w rozwoju klasy burżua-zyjnej zaznaczyły się powiązania na zewnątrz (z zagranicą), gospodarka rolna stała się kapitalistyczna, nastąpiła konsekwentnie daleko idąca utrata niezależności eko-nomicznej, a udział procentowy klasy robotniczej w dochodzie narodowym pozostał nadal niesprawiedliwy. Tego rodzaju sytuacja doprowadziła do swoistej reakcji społeczeństwa, w wyniku czego koła wojskowe i inteligencja zespiliły się ze sobą i 27 maja 1960 r. obaliły w drodze zamachu stanu państwowe kierownictwo poli-tyczne.

## 2) Wymiar sprawiedliwości:

Twórcy i artyści też byli w tym okresie poddawani ciężkiemu naciskowi w toku postępowania sądowego. Szczególnie w tym okresie odczuwało się konieczność za-pewnienia sędziom niezawisłości.

## 3) Okres od uchwalenia Konstytucji z 1961 r. do 27 maja 1971 r.:

Złożona z cywilów, wojskowych i inteligencji grupa, która po przewrocie w 1960 r. przejęła władzę, uchyliła Konstytucję z 1924 r. i powołała Radę Konstytucyjną, do której weszła też mniejszość, zorientowana w kierunku demokratyczno-lewicowym. Opracowany przez Radę projekt Konstytucji został poddany pod głosowanie w re-ferendum powszechnym i w 1961 r. nowa Konstytucja weszła w życie. Najważniej-szą nowością, jaką ona przyniosła i jaka zaznaczyła się wyraźnie w strukturze spo-łecznej, było to, że zapewniała też pojedynczym osobom (obywatelom) ekonomiczne i socjalne prawa odpowiednio do współcześnie panujących demokratycznych poglądów w dziedzinie klasycznych praw politycznych. Nowe prawodawstwo kon-stitucyjne uznaje wolność wyznawania i szerzenia poglądów i idei. Wolnościowy demokratyczny reżym według wzoru zachodniego stworzył po raz pierwszy w dzie-jach Turcji podstawę, dzięki której można zupełnie otwarcie omawiać różne problemy społeczne, a z drugiej strony struktura społeczeństwa może być według naukowych metod poddawana analizie i krytyce.

Sposób politycznego kierowania państwem był przedmiotem dyskusji jako właś-ciwa droga do szybkiego rozwoju społecznego i osiągnięcia współczesnego poziomu kulturalnego. Realizacja demokratycznego porządku socjalistycznego została przy-jęta jako metoda wzrostu (państwa), a każda reprezentująca określoną grupę spo-łeczną partia weszła do parlamentu. Kiedy potem uchwalono ustawy, które uregu-łowały prawo ludzi pracy do układów zbiorowych i prawo do strajków zapewnio-ne przez Konstytucję oraz kiedy wprowadzono inne ustawowe postanowienia pozo-stające w związku z prawami robotników, rozwój prawodawstwa socjalnego nabrał nowego tym razem wyrazu, a następnie szybkiego rozmachu.

Ten najbardziej ożywiony okres w zakresie wolności poglądów w tureckim spo-łeczeństwie był nie na rękę w oczywisty sposób rządzącym klasom społecznym. Wraz z wydaniem przez dowódcę sił zbrojnych oświadczenia z 12 marca 1971 r. okres ten się skończył, a uzasadniano to tym, że Konstytucja była niedostatecznie stosowana przez konserwatywne kierownictwo państwowe i dlatego doszło do nie-pokojów społecznych.

### C. Aktualne problemy tureckiego prawa

W przepisie art. 4 Konstytucji z 1961 r., który normuje podstawy ustroju, organizację i funkcjonowanie Republiki Tureckiej, wyrażona jest następująca zasada: „Żaden człowiek i żaden organ nie może wykonywać władzy, która nie miałaby swego źródła w Konstytucji”. Jednym z najważniejszych uprawnień w ramach konstytucyjnego porządku jest powoływanie lub zmiana Rady Ministrów albo — wyciągając szersze wnioski z historii — powoływanie Rządu, który wykonuje zadania władzy wykonawczej. Takie uprawnienie należy właściwie do prezydenta państwa, ale w istocie znajduje się ono w rękach organu ustawodawczego. Rządy dochodzą do władzy, gdy mają votum zaufania organu ustawodawczego (Zgromadzenia Narodowego), i muszą ustąpić, gdy zaufanie to stracą.

Niewątpliwie nie jest możliwe uznanie za prawidłowe i zgodne z konstytucyjnymi metodami i regułami ustąpienie Rządu z 12 marca 1971 r., który doszedł do władzy po uzyskaniu votum zaufania Zgromadzenia Narodowego. Dokument z podpisem najwyższego dowódcy sił zbrojnych i szefa sztabu generalnego zmusił Rząd do ustąpienia wobec zagrożenia, że w razie sprzeciwu armia obejmie władzę. Jest oczywiste, że przedstawiciele armii na najwyższym szczeblu wykorzystali tu władzę, która nie miała swego źródła w Konstytucji, taka zaś sytuacja równa się zamachowi stanu w jego wąskim znaczeniu. Nie jest rzeczą możliwą znalezienie zdrowego rozwiązania dla jurydycznych problemów związanych z reżymem z dnia 12 marca, dopóki nie zostanie ostatecznie przyjęta definicja prawna prześladowanego kierunku i nie przedyskutuje się problemu praworządności.

Według przepisów art. 146 i 147 tureckiego kodeksu karnego stawianie przeszkód przy wykonywaniu funkcji konstytucyjnych i usuwanie w drodze gwałtu rządów zalicza się do przestępstw, przepisy zaś te wprowadzono po to, aby powstrzymać się od tego rodzaju działań. Dokument z 12 marca ma cechy pewnej tendencji, w której mieszczą się wszystkie znamiona określonego w tych przepisach przestępstwa. Jeżeli wskutek osiągnięcia sukcesu nie istnieje już możliwość, aby вина i odpowiedzialność za nią stały się przedmiotem sądowego dochodzenia, to jednak nie straciła ona na aktualności o tyle, że w płaszczyźnie jurydycznej praworządność takich kierownictw państwowych, które doszły do władzy „w drodze gwałtu”, mogą one być przedmiotem dyskusji. Na czele problemów związanych z praworządnością stoją te zmiany, które unicestwiły demokratyczne przymioty Konstytucji z 1961 r. Zmiany te, które kierownictwo państwowe z 12 marca bez żadnych podstaw ustawowych narzuciło gwałtem parlamentowi, zostały podjęte przez nie w tym celu, aby cofnąć demokratyczne cechy, akceptowane w drodze referendum ludowego, głównie z powodu okoliczności pozostających poza granicami praworządności. Na czele aktualnych problemów tureckiego prawa znajduje się zagadnienie, jak skierować dokonane — w sposób bezprawny — faszystowskie reakcyjne postępowanie na ustawową drogę z wytyczonym celem, któremu na imię interes społeczeństwa.

Zamach z 12 marca odbił się refleksem na porządek prawny społeczeństwa w ten sposób, że pewne faszystowskie ustawy dołączono do tych antydemokratycznych ustaw, które obowiązywały przed wejściem w życie Konstytucji z 1961 r. Tak to doszło do głosu totalitarne kierownictwo państwowe. Aktualnym problemem prawnym, który wymaga szybkiego rozwiązania, jest to, żeby Konstytucja ponownie odzyskała swe demokratyczne znamiona oraz żeby przepisy o faszystowskim charakterze straciły co rychlej moc obowiązującą. W ten sposób uda się wkroczyć na drogę demokratyzacji prawa.



Wskutek tego, że od 1961 r. do dziś porządek prawny — wobec panowania reakcyjnych poglądów faszystowskich — był otwarty, można wykazać, że w zakresie gwarancji nie wystarczy, iż podstawowe prawa i wolności są w abstrakcyjnej formie i w szerokiej mierze zapisane w Konstytucji oraz że władzę przekazuje się jedynie podległym ustawie organom ustawodawczym, wykonawczym i niezależnemu wymiarowi sprawiedliwości. W związku z zamachem z 12 marca 1971 r. stało się konieczne na przyszłość, aby ustrojowe zasady i reguły, które stanowiły konstytucyjną gwarancję praw i wolności obywateli, zostały w wydawanych ustawach przekute z abstrakcji w konkretne normy, dalej — aby infrastruktura gospodarcza rozwijała się w takim kierunku, żeby siły wytwórcze mogły szybko wzrosnąć, i aby problem wolności przestał być dręczący, a demokracja formalna przybierała formy demokracji rzeczywistej na korzyść ciemniejących klas społecznych.

Osiągnięcie takiego stanu, aby prawo stało się żywotnym i przyspieszającym czynnikiem w procesie demokratyzacji społeczeństwa, łączy się z tym, żeby co do wymienionych wyżej problemów znaleźć konkretne rozwiązania przy uwzględnieniu historycznego rozwoju i socjologiczno-ekonomicznej analizy strukturalnej.

#### **I. Zagadnienie unieważnienia antydemokratycznych zmian w Konstytucji, spowodowanych 12 marca przez faszystowskie siły**

1) Konstytucja z 1961 r. miała cechy aktu, w którym po rewolucji z 27 maja odbijała się tęsknota za politycznym reżymem biurokratycznej warstwy wojskowo-cywilnej, inteligencji i małomieszczaństwa. W treści i redakcji tej Konstytucji, inspirowanej — w zakresie pluralistycznych poglądów demokratycznych — przez zachodnie wzory, widać niemały wpływ burżuazji, wyrażony m.in. również w przewadze jej przedstawicieli w Komitecie Narodowym. Wyjaśnia to w sposób dostateczny — razem z uciskiem klas panujących — że zarzuty przeciwko jej projektowanemu tekstowi, który w protokołach Komitetu Narodowego deklarował społeczne przymioty państwa i który usiłował wprowadzić „prawa podstawowe”, spełży na niczym i nie doprowadziły do ich uzgodnienia z pluralistycznodemokratycznymi zapatrywaniami. W rzeczywistości została przez Sąd Konstytucyjny wprowadzona nawet konstytucyjna norma — po odrzuceniu skargi z wnioskiem o uchylenie przepisów art. 141 i 142 kodeksu karnego jako sprzecznych z Konstytucją, która stanowi, że np. władza nie może być w żadnym razie przekazana jednej określonej klasie.

Co się tyczy ustanowionych w Konstytucji z 1961 r. praw ekonomicznych i społecznych, to nie można powiedzieć, jeśli chodzi o te prawa (a wśród nich zwłaszcza o prawo do zrzeszania się w związki zawodowe, prawo do zawierania układów zbiorowych i prawo do strajku), żeby były one osiągnięte na skutek nacisku klasy robotniczej, która z praw tych miała potem korzystać. Z tego powodu klasy panujące, które znajdują się u władzy, nie natrafiły od owego 12 marca na żadne poważniejsze przeszkody i na żaden opór przy unicestwieniu tych praw.

W wyborach powszechnych, jakie się odbyły w 1965 r., Partia Sprawiedliwości, która reprezentuje wielką burżuazję, uzyskała większość, dzięki czemu doszła do władzy i utworzyła rząd. Okres 1965—1971 upłynął na usiłowaniach uzyskania władzy przez antykonstytucyjne stronnictwa tych sił politycznych, które Konstytucję z 1961 r. wprawdzie akceptowały, ale które dla jej zmiany nie mogły pozyskać niezbędnej pomocy wojskowej. Z jednej strony dzięki wzrastającemu znaczeniu tych sił społecznych, które w warunkach ograniczonych możliwości działania w systemie pluralizmu demokratycznego broniły klas wyzyskiwanych, a z drugiej stro-

ny na skutek użycia wszystkich legalnych i nielegalnych dróg przez polityczne kierownictwo państwowe, aby wspomnianym siłom odebrać możliwości życia, doszło do tego, że szybko można było przystąpić do realizacji założeń mających na celu przygotowanie zamachu stanu z dnia 12 marca.

Na skutek wejścia w życie Konstytucji z 1961 r. z wszystkimi jej zasadami i normami, burżuazja poczuła się zagrożona w swoich interesach. Dla klas panujących, które nie mogły się uwolnić od tego, by być narzędziem korupcji imperializmu, robotnik miał być wyzyskiwany tak jak we wszystkich rozwiniętych krajach kapitalistycznych, bez możliwości wyciągnięcia pożytku z przysługujących mu praw socjalnych. Jako jedyne wyjście dla zachowania sprzyjającej dla klas panujących sytuacji pojawia się wówczas — ukryty dzięki parlamentarnym formom — fałszyzm.

Zamach stanu z 12 marca mógł być dokonany dzięki istnieniu określonych przesłanek społecznych i ekonomicznych, przede wszystkim zaś dzięki wsparciu sił z zewnątrz, które początkowo były skierowane przeciw Rządowi, a potem zwróciły się przeciwko samej Konstytucji.

2) **Zmiany konstytucyjne.** Konieczność dokonania zmian konstytucyjnych z 12 marca była rozważana po raz pierwszy przez szefa najwyższego sztabu generalnego, który stał na czele zamachu stanu. Konieczność ta była przez niego następująco sformułowana: „Zamęt, powstały wskutek braku równowagi między rozwojem gospodarczym i społecznym, musi być powstrzymany przez zmianę Konstytucji, która zapewni kontynuowanie porządku przy pomocy demokratycznych środków”.

Pierwszy prezes Rady Ministrów ruchu 12 marca, któremu junta wojskowa przekazała kierownictwo państwowe, określił demokratyczne cechy Konstytucji jako „luksus” dla ludności tureckiej.

Konstytucja z 1961 r. przewidywała, że dla jej zmiany — z wyjątkiem formy ustrojowej Państwa — odpowiedni w tej mierze wniosek powinien być zgłoszony co najmniej przez jedną trzecią członków wielkiego Zgromadzenia Narodowego, a do przyjęcia zmiany niezbędna jest większość dwóch trzecich ogólnej liczby, i to oddzielnie w obu izbach Zgromadzenia. W normalnych warunkach jest rzeczą niemożliwą, aby w parlamencie z okresu 12 marca zaproponowane zmiany mogły być przyjęte pozytywnie przez większość dwóch trzecich. Nacisk i groźby ze strony sił zewnętrznych, które doprowadziły do zamachu stanu, zdołały jednak dokonać tych zmian. W ten sposób parlament został zmuszony przeprowadzić zmiany konstytucyjne nie w drodze swobodnie wyrażonej woli, ale pod naciskiem i stałą groźbą, że zostanie rozwiązany.

Ogólne i powszechne zasady uznają nieważność niewłaściwego postępowania. Nie ma żadnej normy, która by przeczyła, że te zasady nie mają także zastosowania w prawie konstytucyjnym.

Z podanych powodów istnieje właściwie jurydyczna konieczność, aby dokonane w okresie ruchu 12 marca zmiany konstytucyjne uznać za niebyłe, a tekst Konstytucji przed zmianami traktować jako obowiązujący.

Ponieważ rządy, które przeprowadziły zmiany konstytucyjne, tworzone były w drodze nieprzepisowej, przeto istnieją podstawy, aby z punktu widzenia ich praworządności traktować je jako „nieważne” albo jako „nie istniejące”.

3) **W walce o demokratyzację społecznego porządku prawnego** może się okazać — oceniając rzecz w aspekcie postępu — jako najbardziej skuteczna, droga doprowadzenia do tego, aby niewłaściwe zmiany konstytucyjne zostały uznane przez organy jurysdykcyjne za nie nadające się do wykonania z powodu ich „nie-

ważności" albo wskutek ich „nieistnienia”. Obok tego istnieje inne jeszcze rozwiązanie tego problemu przez przywrócenie Konstytucji jej demokratycznych właściwości. W tym celu należałoby — przez demokratyczną walkę — doprowadzić do uzyskania w parlamencie koniecznej większości.

## II. Problem uchylecia faszystowskich ustaw

1) Od 1946 r. problem „uchylecia antydemokratycznych ustaw” nie stracił nic na aktualności ani też nie przestał być głównym celem walki o demokratyczne zasady. W okresie lat 1946 — 1950 problem ten był wielokrotnie przedmiotem dyskusji w tym sensie, żeby realizować zasady demokracji w powiązaniu z powszechnymi wyborami. Problem ten w istocie swojej zmienił się w latach 1950—1960 o tyle, że doszło wtedy do różnego rodzaju osiągnięć jak np. tego, iż organy wymiaru sprawiedliwości były niezależne, zadania organów wykonawczych nie przekraczały ram ustawowych, a procedura organów ustawodawczych poddana była sądownictwu. Realizacja tych postanowień była głównym celem Konstytucji. Od 1961 r. do dzisiaj zagadnienie to tak się przedstawia, że demokratyzacji należy nadać takie wymiary, aby włączyć w jej nurt w szczególności te klasy społeczne, które były uciskane i wyzyskiwane.

Demokratyzacja społeczeństwa wymaga uchylecia faszystowskiego ustawodawstwa, które usilnie zabiega o panowanie autorytatywnego i totalitarnego światopoglądu państwowego. Na czoło takiego właśnie ustawodawstwa wysuwa się część tureckiego kodeksu karnego, która nosi tytuł: „Przestępstwa przeciwko Państwu”.

Turecki kodeks karny pochodzi od włoskiego kodeksu karnego z 1889 r. Włoski kodeks karny z 1889 r. hołdował zasadzie ochrony jednostki. Ten akt ustawodawczy był produktem istniejącej wtedy struktury społecznej, w której kwitło wielopartyjne życie polityczne. W czasie gdy kodeks karny z 1889 r. został uchwalony, demokratyczny system „pluralistyczny” we Włoszech przeżywał najsilniejszy swój okres. Patrząc z tego punktu widzenia należy stwierdzić, że wszelkie opozycyjne poglądy i działania w stosunku do istniejącego porządku publicznego były dozwolone jak najszerzej, i nie było w systemie (prawnym) niczego takiego, co by mogło stać temu na przeszkodzie. Skierowane przeciwko państwu występki były określone jako „przestępstwo przeciw bezpieczeństwu państwa” i pod tą nazwą wprowadzono rozróżnienie między „przestępstwem przeciwko ojczyźnie” a „przestępstwem przeciw władzy państwowej”.

Starania w zakresie opracowania we Włoszech nowej ustawy zamiast włoskiego kodeksu karnego z 1889 r. zostały przyspieszone wraz z rozwojem nauki w dziedzinie prawa karnego, zanim jeszcze faszyzm doszedł w 1922 r. we Włoszech do władzy. Alfredo Rocco, minister sprawiedliwości Mussoliniego i profesor Uniwersytetu w Rzymie, który odegrał znaczną rolę przy opracowywaniu faszystowskich ustaw, powołał komisję, która miała przygotować projekt (pierwszy) prawa karnego. Pod przewodnictwem adwokata Arturo Rocco, profesora prawa karnego na Wydziale prawa rzymskiego, komisja ta rozpoczęła prace i w krótkim czasie przygotowała projekt. Projekt ten po 6-letnim okresie przygotowawczym wszedł w życie w 1930 r. Włoski kodeks karny z 1930 r. był zatem ostatnim ogniwem działalności rozpoczętej jeszcze w 1925 r. i mającej na celu dostosowanie całego porządku prawnego w państwie do „faszystowskiej ideologii państwowej”. Państwo, które w faszyźmie ma wartość istoty (bytu) stojącej poza i ponad jednostką, ma w stosunku do pojedynczej osoby przywilej ochrony przed nią. Wśród tych wartości faszystowskiego państwa totalitarnego, które muszą podlegać ochronie, znajdują się też polityczne interesy i ideologiczne zasady ustrojowe. Ponieważ faszy-

stowskie państwo nie akceptuje poglądów, które są przeciwne jego fundamentalnym poglądom ideologicznym, i nie ma w sobie — z istoty swej — właściwości „pluralistycznej”, przeto ochrona Państwa oznacza zarazem obronę ideologii faszystowskiej. Część włoskiego kodeksu karnego z 1930 r., zatytułowana „Przestępstwa przeciw Państwu”, powstała właśnie jako produkt faszystowskiego poglądu prawnego.

Okres po 1936 r. należy do lat, w których w Turcji dyktatura jednej partii staje się twardsza. Państwo obrało drogę przyjęcia politycznych poglądów rządzącego kierownictwa państwowego i akceptowania w systemie porządku prawnego faszystowskiej ideologii. W tureckim kodeksie karnym zamiast części o przestępstwach przeciwko Państwu, opartej na włoskim kodeksie karnym z 1889 r., zostały przejęte przepisy o ochronie faszyzmu z włoskiego kodeksu karnego z 1930 r. Te przepisy, jeszcze bardziej surowe w wyniku wprowadzonych zmian, pozostają aż do dziś w Turcji w mocy.

Łącznie z faszystowskimi przepisami utrzymują nadal moc w tureckim kodeksie karnym ustawy specjalne, oparte na Konstytucji z 1961 r., które chronią dyktaturę klas panujących.

2) Po z a m a c h u z 12 marca do obowiązujących ustaw o charakterze antydemokratycznym i faszystowskim dołączyły się jeszcze nowe akty ustawodawcze. Te ustawy, które w swym zamyśle uzmysławiają (w Turcji) obraz państwa policyjnego, znajdują swój odpowiedni wyraz w zmianach w tureckim kodeksie karnym, w wojskowej ustawie karnej i w procedurach. Zmierzają one do zniszczenia wolności myśli i wolności zrzeszania się, zwłaszcza w stosunku do uciskanych klas społecznych; w środkach masowego przekazu, używanych jako ideologiczne narzędzia klas rządzących, odzwierciedlają się one jako ustawy specjalne w pozytywnym prawie.

Izba Adwokacka w Stambule kontynuuje swoją działalność i wypełnia swoją część zadań w zakresie demokratyzacji tureckiego prawa pozytywnego w ramach zasad, które zostały przyjęte przez zgromadzenie generalne zrzeszenia izb adwokackich w Turcji.

*Z tekstu w języku niemieckim  
przełożył  
adw. Stefan Mizera*